

HANNA PALUSZKIEWICZ

ORCID: 0000-0001-5198-8360

Uniwersytet Szczeciński

hanna.paluszkievicz@usz.edu.pl

MARTA JASIŃSKA

ORCID: 0000-0002-2889-0362

Uniwersytet Szczeciński

marta.jasinska@usz.edu.pl

Kilka uwag o problemach dowodowych w procesach o czyny z art. 256 k.k.

Słowa kluczowe: totalitaryzm, postępowanie karne, postępowanie dowodowe, nieokreśloność znamion czynu zabronionego

SOME REMARKS ON EVIDENTIARY PROBLEMS IN TRIALS FOR OFFENCES THAT FALL UNDER ARTICLE 256 OF THE PENAL CODE

Abstract

The way in which a given conduct is normatively framed and the extent to which it is criminalized has a direct impact on the possibility of initiating and conducting criminal proceedings for the offence. The analysis of new types of offences related to the propagation of the Nazi and communist system and the punishment of the public propagation of Nazi, communist and fascist ideology, as well as the public propagation of an ideology inciting the use of violence with the aim of influencing political or social life into Article 256 of the Penal Code leads to the conclusion that, contrary to the intentions of the legislator, the amendment of the provision in question will not facilitate the prosecution of the perpetrators of such acts. What is more, the fact that a provision of a criminal law with vaguely formulated elements remains in legal circulation directly affects the possibility of establishing a factual basis in the case for the initiation of criminal proceedings, the bringing of charges, the prosecution and trial of the perpetrator of such acts.

Keywords: totalitarianism, criminal procedure, evidence procedure, indeterminacy of the elements of a criminal act

Ustawą z dnia 7 lipca 2022 roku o zmianie ustawy — Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw¹, która weszła w życie 1 października 2023 roku, ustawodawca dokonał modyfikacji przepisu art. 256 k.k. przez rozszerzenie penalizacji w § 1 o propagowanie ustroju nazistowskiego i komunistycznego, gdzie dokonał też zwiększenia zagrożenia karą sprawstwa tego czynu do lat trzech. Wprowadził również dodatkowy paragraf — 1a — penalizujący publiczne propagowanie ideologii nazistowskiej, komunistycznej, faszystowskiej, jak również publiczne propagowanie ideologii nawołującej do użycia przemocy w celu wpływania na życie polityczne lub społeczne. Zmianie uległ § 2 przedmiotowego przepisu — poszerzono katalog zachowań zabronionych o zbycie i oferowanie przedmiotów zawierających treści opisane w § 1 lub 1a albo będące nośnikami symboliki nazistowskiej, komunistycznej, faszystowskiej lub innej totalitarnej, użytej w sposób służący propagowaniu treści określonej w § 1 lub 1a.

Przedmiotowa zmiana doprowadzić miała do zniwelowania problemów interpretacyjnych występujących na kanwie poprzednio obowiązującego przepisu, w którym penalizacji podlegało wyłącznie publiczne propagowanie wskazanego w przepisie ustroju, a nie ideologii, będącej pojęciem szerszym, gdyż „każdy ustrój opiera się też na określonej ideologii”². Ustawodawca w uzasadnieniu do noweli z dnia 7 lipca 2022 roku wskazał, że dodanie przepisu § 1a jest uzasadnione istnieniem luki prawnej w tym zakresie³. Podkreślił, że totalitaryzm ma dwa elementy konstytutywne — ustrój państwa i legitymizującą go ideologię, a wspomniana luka polega na uznaniu, że jest „karalne wyłącznie publiczne propagowanie jednego z elementów totalitaryzmu (ustroju), podczas gdy nie zostało stypizowane jako przestępstwo publiczne propagowanie ideologii totalitarnej”. Pojawia się jednak pytanie, czy skoro ustrój mieści się w zakresie pojęcia ideologii, to czy nie właściwsze byłoby dokonanie zmiany jedynie w zakresie treści § 1, a nie dodawanie nowej jednostki redakcyjnej, gdzie dodatkowo zamieszczono jeszcze penalizację ideologii nawołującej do użycia przemocy w celu wpływania na życie publiczne lub społeczne. Wypada postawić pytanie: czy poszerzenie tego przepisu i penalizacja wymienionego w nim zachowania jest niezbędne, czy w kodeksie karnym nie występują odpowiednie przepisy chroniące owe dobra? Jest to istotne zagadnienie, jednak ramy niniejszego opracowania nie pozwalają na szersze odniesienie się do tego.

Przedstawione uwagi koncentrować się będą na problematyce procesowej, sposób normatywnego ujęcia i zakres penalizacji danego zachowania się wpływają bowiem bezpośrednio nie tylko na sposób jego ścigania (z oskarżenia publicznego, z oskarżenia prywatnego, w trybie wnioskowym), ale także na możliwości

¹ Dz.U. z 2022 r. poz. 2600.

² A. Lach, [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, red. V. Konarska-Wrzošek, LEX 2023, art. 256, [https://sip.lex.pl/#/commentary/587926924/724364/konarska-wrzošek-violetta-red-kodeks-karnykomentarz?cm=URELATIONS](https://sip.lex.pl/#/commentary/587926924/724364/konarska-wrzošek-violetta-red-kodeks-karnykomomentarz?cm=URELATIONS) (dostęp: 10.11.2023).

³ Uzasadnienie do ustawy z dnia 7 lipca 2022 roku, druk sejmowy nr 2024, Sejm IX kadencji.

osądzenia, to znaczy przypisania sprawcy czynu winy i orzeczenia o właściwej wobec niego reakcji prawnokarnej w procesie karnym. Orzeczenie o odpowiedzialności karnej musi jednak nastąpić w rzetelnie przeprowadzonym postępowaniu. Jego istotą nie jest jedynie postawienie osobie podejrzanej zarzutu popełnienia czynu typizowanego w art. 256 k.k. (odpowiednio klasyfikowanego z uwzględnieniem najwłaściwszej jednostki redakcyjnej w obrębie tego przepisu), ale także udowodnienie, że jest on sprawcą tego czynu, co wiąże się z przełamaniem domniemania niewinności i przypisaniem winy, a następnie zastosowaniem adekwatnej (trafnej) reakcji prawnokarnej⁴. Normy prawa karnego procesowego obok szeregu różnych funkcji pełnią również funkcję materialnoprawną, rozumianą jako warunkowanie możliwości realizacji prawa karnego materialnego. Bez wykrycia w procesie karnym prawdy niemożliwa jest bowiem realizacja trafnej represji⁵. Przy czym jednym z celów postępowania karnego określonym w art. 2 § 1 pkt 2 k.p.k. jest trafna reakcja na popełnienie przestępstwa, uwzględniająca cele kary w stosunku do sprawcy i jednocześnie umacnianie poszanowania prawa i zasad współżycia społecznego. Ten ogólnoprewencyjny aspekt należy w kontekście czynów wyczerpujących znamiona wskazane w art. 256 k.k. wspomnieć, albowiem istota prewencyjnego oddziaływania kary polega także na wpływaniu (również przez jej wymiar — surowość) na kształtowanie się postaw moralnych organizujących społeczeństwo, wiarę w nie i ufność w celowość przestrzegania norm tworzących te systemy. Każda, a zwłaszcza surowa reakcja jest swego rodzaju komunikatem o sposobach zwalczania przestępczości przez państwo, odstraszenia od popełnienia czynów zabronionych, jak i kształtowaniu społecznie pożądaných postaw. Prawidłowo przeprowadzony proces karny, a w jego ramach rzetelne postępowanie dowodowe, to znaczy zebranie dowodów i ich ocena zgodna z zasadą swobodnej oceny dowodów (art. 7 k.p.k.), ma zatem szerszy ogólnospołeczny wymiar. Na tym tle nowelizacja przepisu art. 256 k.k. budzi wątpliwości.

Przede wszystkim należy wskazać na wątpliwości interpretacyjne i wyraźnie zauważalne rozbieżności w doktrynie, wskazujące że postępowanie dowodowe w postępowaniu karnym odnoszącym się do orzekania o odpowiedzialności prawnej podmiotu oskarżonego o popełnienie tego czynu nie jest proste. Wprawdzie z uzasadnienia projektu ustawy nowelizującej w zakresie treści art. 256 kodeksu karnego wynika, że propozycja nowego ujęcia normatywnego spełnia wszelkie wymogi określoności językowej, a nadto projektodawca odwołuje się do wybranych pozycji piśmienniczych w celu wsparcia tego stanowiska, to jednak w praktyce sytuacja w zakresie poprawnej wykładni znowelizowanego przepisu nie ulegnie poprawie. Jeszcze przed zmianą szaty słownej i wprowadzeniem kryminalizacji zachowań, o których mowa w tym przepisie (w jego aktualnym brzmieniu obowiązującym od dnia 1 października 2023 roku), problemy z po-

⁴ Por. art. 2 § 1 k.p.k.

⁵ Zob. C. Kulesza, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz (art. 2 k.p.k.)*, [w:] *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, red. K. Dudka et al., Warszawa 2023, s. 22–29.

prawną interpretacją i zastosowaniem tych przepisów znajdowały wyraz choćby w oficjalnych zestawieniach statystycznych odnoszących się do wszczęcia i zakończenia postępowania karnego o te czyny zabronione. Analizując statystyki, wskazać należy, że wiele postępowań przygotowawczych dotyczących spraw zakwalifikowanych z tego przepisu zostaje umorzonych bądź w ogóle nie dochodzi do wszczęcia postępowania przygotowawczego, gdyż organy ścigania nie dopatrują się wypełnienia znamion czynu zabronionego w zachowaniach sprawców, mimo iż zachowania te przez opinię publiczną traktowane są jako zachowania nieakceptowalne⁶. Jedną z przyczyn tego stanu rzeczy są z pewnością obiektywne trudności w udowodnieniu winy i sprawstwa, a to z kolei pozostaje w ścisłym związku z możliwością dowodowego wykazania wypełnienia przez sprawcę znamion czynu zabronionego.

Nawiązując do wspomnianego już sposobu normatywnego ujęcia czynu zabronionego i jego znaczenia dla wszczęcia i toku procesu karnego, wypada zasygnalizować, że nowelizacja nie usunie obecnie obserwowanych w praktyce trudności z właściwą wykładnią art. 256 § 1, jak i nowego art. 256 § 1a k.k. Prawodawca, formułując ten przepis, posłużył się bowiem pojęciami nieostrymi, których interpretacja może (i zapewne w praktyce będzie) nastęrczać trudności. Nie są w tym zakresie przekonujące twierdzenia zamieszczone w uzasadnieniu projektu ustawy nowelizującej, zwłaszcza o określoności znamion typów czynu zabronionego. Nawet jeśli prawodawca odnosi się do pojęć znanych w prawie i używanych w innych tekstach normatywnych, to jednak należy mieć na uwadze, że prawo karne materialne musi być precyzyjne (zwłaszcza w określaniu znamion czynu zabronionego), a nadto wykonalne i to według reguł przyjętych w prawie karnym procesowym.

Na tym tle za problematyczne należy uznać zarówno określenie znamion czynu zabronionego, jak i *modus operandi* sprawcy, zwłaszcza w przypadku nowego art. 256 § 1a k.k.

Jednak trudności interpretacyjne mogą pojawić się także przy wykładni przepisu art. 256 § 1 k.k., zwłaszcza w odniesieniu do znaczenia terminu „propaguje”. Wydawać by się mogło, że nie powinno rodzić to aż takich problemów, jednak w praktyce jest inaczej. Zgodnie ze stanowiskiem Arkadiusza Lacha propagowaniem jest nie tyle upowszechnianie określonych idei, ile ich promowanie, zachę-

⁶ Zob. P. Góralski, *Problemy kryminalizacji szerszenia oraz gloryfikowania totalitaryzmu (art. 256 k.k.)*. Część I, „Studia nad Autorytaryzmem i Totalitaryzmem” 44, 2022, nr 1, s. 174–178. Autor przedstawia tam szczegółowo dane statystyczne dotyczące przestępstw z przedmiotowego artykułu. Warto również wskazać na opracowanie Rzecznika Praw Obywatelskich opisujące trzydzieści przykładów spraw mowy nienawiści, w których działania prokuratury budzą wątpliwości; RPO wskazuje sprawy, w których zbyt szybko zrezygnowano ze ścigania sprawców, często uznając, że zachowania nie wypełniają znamion czynu zabronionego i mieszczą się w granicach wolności słowa, <https://bip.brpo.gov.pl/pl/content/30-przykladow-mowy-nienawisci-w-ktorych-dzialania-prokuratury-budza-watpliwosci-RPO> (dostęp 11.11.2023).

canie do naśladowania⁷. Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 28 marca 2002 roku⁸ stwierdził, że wykładnia językowa prowadzi do wniosku, że propagowanie w rozumieniu art. 256 k.k. oznacza każde publiczne zachowanie, które jest upowszechnianiem faszystowskiego lub innego totalitarnego ustroju państwa i podejmowane jest w celu przekonania do niego. Uchwała ta, jak wskazuje Tomasz Scheffler⁹, wyznaczyła nieprawidłową praktykę interpretacyjną, która jednoznacznie skierowała przedmiotowy przepis w stronę zakresu penalizacji określonej w poprzednio obowiązującym kodeksie karnym z 1969 roku (art. 270 § 2 d.k.k.¹⁰), ingerującą w sferę wolności wyrażania poglądów, gdyż tam mowa była o czynności „pochwalania”. Sąd Najwyższy wskazał również, że prezentowanie zasad ustroju totalitarnego nie wpisuje się w zakres penalizacji. Zdaniem tego autora Sąd Najwyższy zawęził zakres interpretacji wyłącznie do słowa „propaguje”, a powinien był poszerzyć ją o interpretację zwrotu „propaguje faszystowski lub inny totalitarny urząd”.

Zgodzić się należy z Dagmarą Gruszecką¹¹, która w odniesieniu do znamienia czasownikowego omawianego przestępstwa wskazuje, że propagowanie to prezentowanie połączone z pozytywnymi sędami wartościującymi odnoszonymi się do przedstawianych treści, ma ono na celu zapewnienie jak największego kręgu odbiorców. Propagowaniem należy zatem określić szerzenie wiedzy o ustroju totalitarnym z jednoczesnym popieraniem go, zachęcaniem do jego wprowadzenia, podkreśleniem zalet i przemilczaniem wad¹². Jednoznacznie należy stwierdzić, że propaguje się rzeczy, które się aprobuje, akceptuje, uważa za słuszne czy też pochwała¹³. Co oznacza, iż w postępowaniu karnym toczącym się wobec sprawcy czynu z art. 256 k.k. istnieje także konieczność wykazania na drodze dowodowej jego stosunku osobistego do przekazywanych publicznie zakazanych treści.

⁷ A. Lach, [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, red. V. Konarska-Wrzošek, LEX 2023, art. 256.

⁸ Uchwała SN z dnia 28 marca 2002 roku, I KZP 5/2002, „Orzecznictwo Sądów Polskich” (OSP) 46, 2002, nr 12, s. 647–648.

⁹ T. Scheffler, *Przestępstwo publicznego propagowania faszystowskiego lub innego totalitarnego ustroju państwa (art. 256 k.k.). Analiza doktrynologiczna wybranych wypowiedzi piśmiennictwa i judykatury. Część szczegółowa II*, „Studia nad Autorytaryzmem i Totalitaryzmem” 44, 2022, nr 1, s. 116, 123, 125.

¹⁰ Art. 270 § 1. Kto publicznie łży, wyszydza lub poniża Naród Polski, Polską Rzeczpospolitą Ludową, jej urząd lub naczelné organy, podlega karze pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 8; § 2. Tej samej karze podlega, kto publicznie pochwała faszyzm lub jakakolwiek jego odmianę.

¹¹ D. Gruszecka, [w:] *Kodeks karny. Część szczegółowa. Komentarz*, red. J. Giezek, Warszawa 2021, art. 256, <https://sip.lex.pl/#/commentary/587881202/678642/giezek-jacek-red-kodeks-karny-czesc-szczegolna-komentarz?cm=URELATIONS> (dostęp: 10.11.2023).

¹² P. Radziejewski, *Propagowanie totalitaryzmu i nawoływanie do nienawiści (art. 256 Kodeksu karnego)*, „Przegląd Prawniczy Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza” 2012, nr 1, s. 122. Zdaniem tego autora „nie dojdzie do popełnienia tego przestępstwa w sytuacji, gdy ktoś obiektywnie prezentuje urząd totalitarny, nie angażuje się po jego stronie, czy też angażuje się, ale wyłącznie wyrażając osobiste poglądy, bez prób przekonania do nich innych osób”.

¹³ P. Domagała, *Jeszcze o propagowaniu faszystowskiego ustroju państwa w świetle polskiego prawa karnego (kilka uwag na marginesie artykułu prof. Witolda Kuleszy)*, „Państwo i Prawo” 2019, nr 5, s. 117.

Znamieniem, na które należy zwrócić uwagę w procesie wykładniczym, jest także publiczny charakter zachowania sprawcy. Nad zdefiniowaniem tego pojęcia pochylało się wielu autorów. Przykładowo zdaniem Aleksandra Mogilnickiego i Stanisława Rappaporta określenie „publicznie” oznacza, że konieczna jest obecność znacznej i jednocześnie bliżej nieokreślonej liczby osób, i to niezależnie od tego, czy znajdowały się one w miejscu publicznym, czy niepublicznym¹⁴. Igor Andrejew wskazywał, że z publicznym charakterem mamy do czynienia wtedy, gdy działanie może być dostrzeżone przez nieokreśloną liczbę nieoznaczonych z góry osób¹⁵. Niewątpliwie jest, że zwrot „publicznie” jest zwrotem o szerokim zakresie, możemy nim objąć sytuacje, w których miejsce działania lub okoliczności, sposób działania sprawcy, jego zachowanie jest lub może być dostępne dla nieokreślonej liczby osób¹⁶. Jednoznacznie należy przyjąć, że miejsce publiczne, gdzie potencjalnie może znaleźć się nieograniczona liczba osób, powoduje, że znamię publicznego propagowania zostanie wypełnione nawet w sytuacji, gdy w owym miejscu publicznym będzie jedynie jedna osoba dopuszczająca się przedmiotowego czynu. Wynika to z faktu, że potencjalnie miejsce publiczne może zostać odwiedzone przez dużą grupę ludzi. Obecnie wraz z rozwojem technologii, powszechnym wykorzystaniem możliwości bezpośredniego przekazywania obrazu i dźwięku można sobie wyobrazić sytuację, gdy w miejscu odludnym czy nawet w zaciszu domowym sprawca będzie na przykład nawoływał do propagowania ustroju totalitarnego, transmitując to w internecie, do którego dostęp ma nieograniczona liczba odbiorców.

Nie mniejszym problemem, który pojawia się przy analizie tego zagadnienia, jest możliwość zakwalifikowania określonego zachowania jako wyczerpującego znamiona czynu zabronionego stypizowanego w art. 256 k.k. (co dotyczy obu postaci tego czynu, zarówno wskazanej w § 1, jak i — po ostatniej nowelizacji — w art. 256 § 1a k.k.) ze względu na użycie w tekście przepisu i konieczność zdekodowania na potrzeby procesu karnego pojęć faszyzmu, komunizmu czy totalitaryzmu, czego przykładem są rozbieżności w ujęciu tych pojęć w pracach historyków, w których nie są one również jednoznacznie rozumiane. Przenosząc te wątpliwości na grunt wykładni prawa, nie trudno dostrzec, że określone zachowanie się sprawcy nie zawsze będzie można jednoznacznie zakwalifikować¹⁷. Ta sama uwaga dotyczy znamienia wskazanego w nowym § 1a, polegającego na opisie zachowania się sprawcy jako publicznego propagowania „ideologii nazistowskiej, komunistycznej, faszystowskiej lub ideologii nawołującej do użycia przemocy w celu wpływania na życie polityczne lub społeczne”. W przepisie tym

¹⁴ A. Mogilnicki, S. Rappaport, *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 1928, s. 90.

¹⁵ I. Andrejew, W. Świda, W. Wolter, *Kodeks karny z komentarzem*, Warszawa 1973, s. 251.

¹⁶ P. Domagała, *Jeszcze o propagowaniu...*, s. 119.

¹⁷ Przykładowo sprawa obchodzenia urodzin Hitlera — szerzej W. Kulesza, „Polskie obchody” rocznicy urodzin Hitlera w świetle prawa karnego III Rzeszy, *Republiki Federalnej Niemiec i Polski*, „Państwo i Prawo” 2018, nr 7, s. 17.

prawodawca wskazuje na kierunek działania sprawcy, określając go jako działanie w celu wpływania i dookreślając, że chodzi o wpływ na życie polityczne i społeczne. Tym samym do zestawu wątpliwości zgłaszanych pod adresem niejasnej redakcji tego przepisu (i budzącej w konsekwencji problemy procesowe) doszły kolejne, pojęcia życie polityczne i społeczne nie mają bowiem swoich jednoznacznych desygnatów. Nie przekonuje w tej mierze uzasadnienie projektu ustawy nowelizacyjnej, w którym wskazuje się, że użyte w nowym przepisie pojęcia należą do języka prawnego¹⁸. Przejawy zachowań potencjalnych sprawców przybierające postać aktywności penalizowanych omawianym przepisem są trudne do uchwycenia ze względu na ich ocenność, a także trudne są do ustalenia — w trybie procesowym — skutki takich działań oraz związku przyczynowe pomiędzy podejmowanymi przestępczymi (to znaczy uznanymi za takie w treści art. 256 k.k.) działaniami a ich celem w postaci uzyskania wpływu na życie polityczne lub społeczne. Należy bowiem mieć pełną świadomość, że pojęcia użyte w treści przepisów ustawy karnej, penalizującej określone zachowania się, muszą być klarowne, nie mogą budzić wątpliwości, a dopuszczalny luz interpretacyjny nie może oznaczać dowolności w sposobie wykładni tych pojęć. Proces interpretacyjny i dekodowanie norm z przepisów kodeksu karnego następuje w procesie karnym, a nawet — ujmując tę kwestię szeroko — nawet przed jego wszczęciem wówczas, gdy prowadzone są czynności sprawdzające (art. 307 k.p.k.) mające dopiero dostarczyć uzasadnienia dla decyzji (postanowienia) o wszczęciu albo o odmowie wszczęcia postępowania karnego. Zważywszy na ograniczenia dowodowe w tej fazie postępowania (brak możliwości przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego oraz dokonywania czynności wymagających spisania protokołu), już na tym etapie ważenia decyzji o bycie procesu karnego w odniesieniu do ścigania sprawcy czynu wypełniającego znamiona wskazane w art. 256 § 1a k.k. problemy praktyczne jawią się nadzwyczaj wyraźnie.

Sfera wykładni przepisu i jego subsumcji dotyka bowiem założeń aksjologicznych. Nie można przecież w rzetelnym procesie karnym zdać się na niezobiektywizowane kryteria oceny, które z jednej strony wynikają z subiektywnych przekonań podejmującego decyzję procesową podmiotu, a z drugiej są przejawem jakichś dominujących ideologii odnośnie do wyznawanych aktualnie przez rządzących wartości i celów. W rzeczywistości w odniesieniu do podstaw aksjologicznych decyzji o wszczęciu, prowadzeniu i zakończeniu procesu karnego

¹⁸ Por. uzasadnienie: „nawoływanie do użycia przemocy w celu wpływania na życie polityczne lub społeczne ma utrwalone rozumienie w literaturze prawa karnego, konstytucyjnego oraz orzecznictwie, gdyż zarówno pojęcie »użycia przemocy« oraz »nawoływania« stanowią terminy języka prawnego i występują obecnie jako znamiona przestępstw (np. art. 117 § 3, art. 126a, art. 255, art. 256 § 3 k.k., art. 280 i art. 281)”. Por. też. T. Hanausek, *Przemoc jako forma działania przestępczego*, Kraków 1966. „Życie społeczne” i „życie polityczne” również są pojęciami języka prawnego. Zgodnie z art. 32 ust. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej: „nikt nie może być dyskryminowany w życiu politycznym, społecznym lub gospodarczym z jakiegokolwiek przyczyny”.

decyduje pewna wypadkowa określonych preferencji modelowego podmiotu stosującego prawo i akceptowanych społecznie preferencji moralnych, a nadto wartości zagregowanych, określanych łącznie jako interes publiczny. Wprowadzenie do przestrzeni prawa karnego i odpowiedzialności karnej pojęć takich, jak „życie społeczne” czy też „życie polityczne” i prawnokarne ocenianie zachowania jednostki polegające na wpływie na te niesprecyzowane prawnie formy funkcjonowania społecznego, jest zatem nie tylko założeniem chybnym z aksjologicznego punktu widzenia, lecz ma rozległe konsekwencje w możliwościach orzekania o ewentualnej odpowiedzialności karnej osoby, której popełnienie czynu wyczerpującego znamiona wskazane w treści art. 256 k.k. się zarzuca.

Pozostając w sferze procesowej, warto zwrócić również uwagę na problemy dowodowe, na jakie mogą napotkać organy procesowe, które wszczęły już postępowanie karne o czyn z art. 256 § 1a k.p.k. O ile można jeszcze wyobrazić sobie decyzję procesową w postaci wydania postanowienia o wszczęciu śledztwa, której uzasadnienie wskazuje na istnienie materiału dowodowego uzasadniającego podejrzenie popełnienia tego czynu, o tyle zdecydowanie trudniej znaleźć argumentację wspierającą postawienie konkretnej osobie zarzutu popełnienia tego czynu, co wiązać się już musi z dużo większą dozą pewnych informacji o czynie i jego sprawcy oraz o motywach jego działania, i to informacji obiektywnie przekonywalnych, o znaczeniu procesowym. Na tym etapie procesu karnego jego przekształcenie z fazy *in rem* w fazę *in personam* wymaga już nie tylko zgromadzenia dowodów wskazujących na winę i sprawstwo osoby podejrzanej, co uzasadniać musi postawienie jej zarzutu (art. 313 § 1 k.p.k.), lecz także możliwość ich oceny i to zgodnie z kryteriami narzuconymi przez art. 7 k.p.k., wyrażającymi zasadę swobodnej, lecz kontrolowanej oceny dowodów. Kryteria oceny dowodów obejmują nie tylko przekonanie organu wydającego decyzję procesową ukształtowane w odniesieniu do wszystkich przeprowadzonych dowodów, ale również oparcie go na zasadach prawidłowego rozumowania, wskazaniach wiedzy i doświadczenia życiowego. Dotyczy to również dalszego etapu postępowania, zarówno gdy podejmowane są przez oskarżyciela publicznego procesowe decyzje o wniesieniu skargi zasadniczej do sądu, jak i w stadium postępowania przed sądem, a zwłaszcza w fazie wyrokowania.

Oczywiste jest, że każdy obywatel dysponuje prawem do wolności wypowiedzi, jednak nie można zapominać o tym, że art. 256 k.k. wskazuje granice gwarantowanej przez art. 10 EKPC wolności wypowiedzi, a wyrażanie nawet skrajnych opinii nie może naruszać gwarantowanych przez EKPC praw innych osób¹⁹. Każda ingerencja w wolność wypowiedzi może być podjęta wyłącznie w celu ochrony innego, równie ważnego dobra i musi zostać sprecyzowana przez

¹⁹ Np. wyrok ETPC z dnia 16 lipca 2009 r., 15615/07, *Feret vs. Belgia*, HUDOC, LEX nr 511160; wyrok ETPC z dnia 11 maja 2021 r., *Kilin vs. Rosja*, LEX nr 3171158, oraz decyzja ETPC z dnia 27 czerwca 2017 r., 34367/14, *Belkacem vs. Belgia*, HUDOC, LEX nr 2323785.

prawo, musi mieć charakter racjonalny i być ostatecznością²⁰. W tej sytuacji nie dziwi powściągliwość organów ścigania w przedmiocie wszczynania postępowań w sprawach o propagowanie „zakazanego” ustroju czy mowę nienawiści²¹. Jest to dodatkowy czynnik wpływający na ściganie czynów zabronionych naruszających dobra chronione art. 256 k.k. Organy ścigania, związane zasadą legalizmu (art. 10 k.p.k.), obarczone są szczególną odpowiedzialnością za ochronę społeczeństwa przed zachowaniami wyczerpującymi znamiona czynów wskazanych w art. 256 § 1 i 1a k.k. Ich obowiązki „nie kończą się na samym przeprowadzeniu śledztwa, zebraniu i zabezpieczeniu dowodów, zbadaniu wszystkich możliwości wykrycia prawdy i wydaniu decyzji wyczerpująco uzasadnionej, bezstronnej, obiektywnej i niepomijającej faktów wskazujących na to, że zachowanie sprawcy motywowane było nienawiścią lub uprzedzeniami”²², winny bowiem ponadto doprowadzić do ujawnienia motywów, które kierowały sprawcą²³. Trafnie bowiem argumentuje ETPC, że takie zachowanie przyczyni się do zminimalizowania lęku wśród określonych grup społecznych narażonych na popełnianie tych przestępstw na ich szkodę²⁴.

Kwestią, której nie można tracić z pola widzenia w odniesieniu do dopuszczalności wszczęcia i prowadzenia postępowania o czyny zabronione typizowane w art. 256 k.k., jest zarówno ustalenie minimum dowodowego zezwalającego na wydanie postanowienia o wszczęciu śledztwa (art. 303 k.p.k.), jak i brak przesłanek negatywnych uniemożliwiających jego dalsze prowadzenie (art. 17 § 1

²⁰ A. Sakowicz, *Glosa do uchwały SN z 28 marca 2002 roku*, „Palestra” 2003, nr 3–4, s. 238.

²¹ Ruchy społeczne prezentujące skrajne poglądy w ostatnich latach zyskują na sile, powszechnie dostrzegalne są przypadki, które można zakwalifikować właśnie jako „mowę nienawiści” jednych środowisk względem innych. Przez pojęcie mowy nienawiści czy też nawoływania do nienawiści rozumieć należy „tego typu wypowiedzi, które wzbudzają uczucia silnej niechęci, złości, braku akceptacji, wręcz wrogości do poszczególnych osób lub całych grup społecznych czy wyznaniowych bądź też z uwagi na formę wypowiedzi podtrzymują i nasilają takie negatywne nastawienia i podkreślają tym samym uprzywilejowanie, wyższość określonego narodu, grupy etnicznej, rasy lub wyznania”, co podkreśla Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 5 lutego 2007 r., IV KK 406/06, OSNwSK 2007/1, poz. 367. Z kolei w wyroku SN z dnia 8 lutego 2019 r. wskazano, że przez mowę nienawiści „powszechnie rozumie się wypowiedzi i wizerunki łączące, wyszydające i poniżające grupy i jednostki z powodów całkowicie lub po części od nich niezależnych, a także przynależności do innych naturalnych grup społecznych, przy czym grupy naturalne to takie, których się nie wybiera, udział w jednych determinowany jest biologicznie (płeć, kolor skóry), w innych społecznie, jak przynależność etniczna, religijna, język” (wyrok SN z dnia 8 lutego 2019 r., IV KK 38/18, LEX nr 2621830). Zgodnie zaś z definicją Rady Europy mowa nienawiści to „wypowiedzi, które szerzą, propagują i usprawiedliwiają nienawiść rasową, ksenofobię, antysemityzm oraz inne formy nietolerancji, podważające bezpieczeństwo demokratyczne, spójność kulturową i pluralizm”, na co trafnie zwraca uwagę B. Hołyst, *Kryminologiczna ocena agresji werbalnej*, „Ius Novum” 2020, nr 2, s. 17.

²² Por. wyrok ETPC z dnia 5 lipca 2007 r. w sprawie Celniku vs. Grecja, skarga nr 21449.

²³ Por. wyrok ETPC z dnia 31 lipca 2012 r. w sprawie M. i inni vs. Włochy i Bułgaria, skarga nr 40020/03.

²⁴ Wyrok ETPC z dnia 31 maja 2007 r. w sprawie Secić vs. Chorwacja, skarga nr 40116/02.

pkt 1–2 k.p.k.). Uzasadnione podejrzenie popełnienia przestępstwa, które warunkuje wydanie postanowienia o wszczęciu postępowania przygotowawczego, wymaga bowiem wiedzy o istnieniu dowodów wskazujących na czyn będący przedmiotem postępowania oraz jego kwalifikację prawną (art. 303 k.p.k.). Jest to tak zwana podstawa faktyczna wszczęcia śledztwa. Wprawdzie dopiero wszczęcie postępowania otwiera formalnie drogę do podejmowania czynności dowodowych, to jednak wiedza organu ścigania o istnieniu takich dowodów, konkretnych i wynikających z określonych okoliczności, jest wymagana już na tym etapie postępowania.

W tym kontekście pojawia się pytanie, czy ostatnia nowelizacja art. 256 k.k., w tym dodanie nowego § 1a, istotnie poprawi wcześniej obserwowaną rzeczywistość procesową, czy też raczej będzie skutkować podobnymi, a może jeszcze zupełnie innymi problemami o charakterze procesowym, a zwłaszcza dowodowym.

Odnosząc się do kwestii dowodowych, należy także zauważyć, że istotnym środkiem dowodowym pozwalającym na ustalenie, czy spełnione są przesłanki odpowiedzialności karnej czynu określonego w art. 256 § 1a k.k., wydaje się opinia biegłego, który dostarcza organowi procesowemu wiedzy specjalistycznej pozwalającej na ocenę, czy znamiona czynu zabronionego typizowanego w tym przepisie zostały wypełnione. W doktrynie na tym tle pojawiła się rozbieżność poglądów. Spór dotyczy rozstrzygnięcia kwestii, w jakim zakresie w przypadku wątpliwości co do klasyfikacji zachowania wpisującego się w określony „zakazany” ustrój organy procesowe mogą skorzystać z pomocy biegłego²⁵. Część doktryny opowiada się za koniecznością powoływania biegłych w sytuacji, gdy są wątpliwości co do tego, czy doszło do propagowania ustroju o charakterze totalitarnym²⁶, zdania przeciwne wskazują na to, że jest to wiedza powszechna, dostępna i charakteryzująca każdego człowieka, powoływanie zatem biegłego jest zbyteczne²⁷. Dużo trudniej jednak uzasadnić wiedzą powszechną i dostępną każdemu przekonanie o wypełnieniu znamion czasownikowych i kierunkowego działania sprawcy czynu określonego w art. 256 § 1a k.k. Wywieranie wpływu na życie polityczne i życie społeczne nie wydaje się bowiem możliwe do udowod-

²⁵ Więcej T. Scheffler, *Przestępstwo publicznego propagowania faszystowskiego lub innego totalitarnego ustroju państwa (art. 256 k.k.). Analiza doktrynologiczna wybranych wypowiedzi piśmiennictwa i judykatury. Część szczegółowa III*, „Studia nad Autorytaryzmem i Totalitaryzmem” 41, 2019, nr 2, s. 17–19.

²⁶ Tak uważa między innymi M. Budyn-Kulik, *Kryminalizacja propagowania totalitaryzmu (faszyzmu) w polskim kodeksie karnym*, „Studia nad Autorytaryzmem i Totalitaryzmem” 42, 2020, nr 2, s. 9–10, postulując wszakże powoływanie biegłych tylko w trudniejszych przypadkach, gdy prezentowana wypowiedź lub symbol ma niejednoznaczny charakter. Podobne stanowisko reprezentuje A. Michalska-Warias, *Komentarz do art. 256 k.k.*, [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, red. M. Królikowski, R. Zawłocki, *Część szczegółowa*, t. 2, Warszawa 2017, s. 366.

²⁷ Zob. postanowienie SN z dnia 1 września 2011 r., V KK 98/11; P. Domagała, *Jeszcze o propagowaniu...*, s. 118; K. Wiak, *Komentarz do art. 256 k.k.*, [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, red. A. Grześkowiak, K. Wiak, Warszawa 2021, s. 1425; Z. Cwiąkalski, *Komentarz do art. 256 k.k.*, [w:] *Kodeks karny. Komentarz. Część szczegółowa*, t. 2, red. W. Wróbel, A. Zoll, Warszawa 2017, s. 523.

nienia, nawet przy pomocy dowodu z opinii biegłego, pozostawiając na boku to, z jakiej dokładnie specjalności winien być to ekspert. W tym wypadku już samo wszczęcie postępowania przygotowawczego może być działaniem procesowym skazanym na porażkę w postaci odmowy wszczęcia albo umorzenia postępowania wobec braku możliwości spełnienia dodatnich przesłanek procesowych (art. 17 § 1 pkt 1 lub 2 k.p.k.), a także możliwości — po jego wszczęciu — przedstawienia zarzutów czy też sporządzenia skargi zasadniczej do sądu. Ten problem dowodowy przesuwają zresztą także na kolejne stadium procesu, poziom wymagań co do udowodnienia winy i sprawstwa czynu oraz przełamania zasady domniemania niewinności oskarżonego jest bowiem w stadium jurysdykcyjnym jeszcze bardziej podwyższony.

W praktyce organów ścigania popełnienie przestępstw w sieci Internet, nie wykluczając tych, o których mowa wyżej, rodzi dodatkowe problemy na gruncie karnoprosesowych podstaw oceny możliwości i celowości prowadzenia postępowania. Szerzenie nienawiści czy propagowanie idei, ustroju nazistowskiego, komunistycznego, faszystowskiego czy innego totalitarnego za pośrednictwem internetu jest szczególnie społecznie szkodliwe, gdyż ma ogromny zasięg, a sprawca korzysta z poczucia anonimowości i bezkarności²⁸. W piśmiennictwie zwraca się trafnie uwagę, że doświadczenia wielu państw europejskich wykazują, iż ściganie przestępstw popełnianych z nienawiści jest bardzo trudne, zarówno sędziowie, jak i prokuratorzy mają bowiem kłopoty z oceną zachowań sprawców w kategoriach karno-prawnych²⁹. Warto dla przykładu wskazać na przypadki postępowań karnych, które dotyczyły przestępstw z art. 256 k.k., popełnionych w sieci Internet, i problemy dowodowe, jakie tym postępowaniom towarzyszyły.

Pierwszym problemem, który pojawia się w momencie wykrycia przestępstwa z art. 256 k.k. popełnionego w internecie, jest identyfikacja jego sprawcy. Poszukując sprawcy czynu zabronionego wypełniającego znamiona wskazane w przepisie, organy prowadzące postępowanie (może to być także postępowanie sprawdzające) zaczynają zwykle od ustalenia numeru identyfikacyjnego IP komputera, wykorzystanego do popełnienia czynu. To działanie poszukiwawcze nie rodzi większych problemów i jest już praktyką organów ścigania. Oczywiście istotne jest, czy jest to już działanie o charakterze procesowym, czy też podejmowanym jeszcze w ramach czynności sprawdzających. Zagadnieniem komplikującym sprawę jest sytuacja, gdy w miejscu, gdzie zostanie ujawniony komputer będący narzędziem popełnienia czynu zabronionego, mieszka większa liczba osób czy też przebywa większa liczba osób niż sam sprawca (osoba podejrzewana o popełnienie czynu). Należy wtedy precyzyjnie ustalić krąg osób, które mogły w danym momencie, uznawanym za czas popełnienia czynu zabronionego, mieć dostęp do komputera, by popełnić czyn wyczerpujący znamiona wskazane

²⁸ P. Radziejewski, *Propagowanie totalitaryzmu...*, s. 127.

²⁹ K. Karsznicki, *Przestępstwa popełniane z pobudek rasistowskich lub ksenofobicznych*, „Prokuratura i Prawo” 2012, nr 2, s. 16–42.

w art. 256 k.k. Zebranie odpowiednich dowodów w takim wypadku polega na odnalezieniu osobowych źródeł dowodowych i przeprowadzeniu dowodu z ich przesłuchania. Najczęściej następuje to na tym właśnie etapie ze względu na eliminacyjny charakter czynności zmierzających do ustalenia faktów pozwalających na podejmowanie dalszych czynności procesowych (na przykład o przedstawieniu zarzutów wytypowanej osobie podejrzanej). Czynności sprawdzające wykluczają bowiem dokonywanie czynności procesowych (porównaj art. 307 k.p.k.), a zatem jeśli pozyskiwanie informacji ma dopiero służyć podjęciu decyzji o wszczęciu albo o odmowie wszczęcia postępowania karnego, to musi nastąpić przez czynności operacyjne. Potwierdzenie obecności konkretnej osoby w danym miejscu o określonej porze może nastąpić także przy wykorzystaniu innych źródeł i środków dowodowych, tyle tylko że niezwykle rzadko wskazują one wprost na fakt popełnienia czynu zabronionego, to znaczy na wyczerpanie wszystkich jego ustawowych znamion. Zważywszy zatem na cel postępowania przygotowawczego, jakim jest między innymi ustalenie, czy czyn zabroniony został popełniony i czy stanowi on przestępstwo, a nadto wykrycie jego sprawcy oraz zebranie, zabezpieczenie i w niezbędnym zakresie utrwalenie dowodów dla sądu (art. 297 § 1 k.p.k.), zakres dostępnych źródeł i środków dowodowych w przypadku omawianego czynu zabronionego wydaje się dość ograniczony. W literaturze wskazuje się na braki postępowania dowodowego w tego rodzaju sprawach karnych, a analizy prowadzone pod kątem gromadzenia w tych postępowaniach materiału dowodowego wykazują niedokładność i powierzchowność przeprowadzonych działań dowodowych, zwłaszcza odnoszących się do pozyskania dowodu z osobowych źródeł dowodowych pochodzących z przesłuchań danych osób w charakterze świadka. Wskazuje się również, iż czynności dowodowe ograniczają się często jedynie do przyjęcia od przesłuchiwanym oświadczeń³⁰, z których wynika, że wpis w internecie wprowadziła za pomocą określonego urządzenia zawierającego dane informatyczne (komputera) o ustalonym IP osoba niezamieszkująca w miejscu jego przechowywania, bo dostęp do tego urządzenia nie jest ograniczony dla osób postronnych. Wydaje się zasadne, by w ramach czynności dowodowych dokonać także przeszukania tego urządzenia, na co pozwala art. 236a k.p.k. Przepis ten zezwala na stosowanie przepisów o przeszukaniu wobec dysponenta i użytkownika urządzenia zawierającego treści informatyczne oraz systemu informatycznego w zakresie danych przechowywanych na tym urządzeniu lub w systemie albo na nośniku znajdującym się w jego dyspozycji albo użytkowaniu, nie wyłączając korespondencji przesyłanej pocztą elektroniczną. Oznacza to, że możliwość przeszukania odnosi się do osób, w których zasięgu znajdują się poszukiwane dane, i to niekoniecznie w miejscu jej pobytu. Chodzi raczej o możliwość, jaką ma ta osoba (dysponent, czyli osoba rozporządzająca urządzeniem albo systemem, bądź użytkownik, czyli osoba z niego korzystająca) w zakresie przesyłania

³⁰ K. Karsznicki, *Przestępstwa popełniane z pobudek rasistowskich...*, s. 16–42.

tych danych, edycji, skopiowania, wprowadzenia do internetu i tym podobnych. W piśmiennictwie zwraca się także uwagę na konieczność zabezpieczenia historii korespondencji elektronicznej, przeglądanych stron internetowych i przeszukiwanie pomieszczeń w celu ewentualnego znalezienia dokumentów, czasopism lub filmów o tematyce ściśle związanej z popełnionym przestępstwem³¹. Takie działania pozwolą zarysować tło wydarzenia, poszerzą również horyzont organom ścigania, jeżeli chodzi o potencjalnego sprawcę. W procesie karnym chodzi jednak przede wszystkim o dotarcie do prawdy i wykazanie ustalonego stanu faktycznego dzięki zgromadzonemu materiałowi dowodowemu. Dowodzenie musi zatem w omawianej kategorii spraw odnosić się do wykazania (a ściślej udowodnienia w procesowo wymagany sposób) wypełnienia znamion czynu zabronionego. Sprawa się jednak komplikuje nie tyle przez brak możliwości dotarcia do źródeł i środków dowodowych, ile przez trudność ustalenia, na czym polega penalizowane zachowanie się, i dokonanie subsumpcji ustalonych (bądź podlegających ustaleniu) faktów pod konkretny przepis prawny, w omawianym przypadku art. 256 § 1 oraz § 1a k.k.

Prowadzenie spraw o przestępstwo opisane w tym przepisie jest niewątpliwie zadaniem trudnym, gdyż z uwagi na szatę słowną nadaną penalizowanym zachowaniom zdekodowanie, które z zachowań stanowią *in casu* wypełnienie znamion czasownikowych czynu zabronionego, może być balansowaniem na cienkiej linii rozgraniczającej konieczność respektowania wolności słowa od uznania danego zachowania się za wypełniające znamiona czynu zabronionego.

Warto także w tym miejscu zauważyć stanowisko Prokuratora Generalnego, wyrażone w postaci wytycznych w zakresie prowadzenia postępowań o przestępstwa z nienawiści³², w których można odnaleźć kierunki poszukiwania drogi do zwalczania przestępczości między innymi obejmującej naruszenie art. 256 k.k. Odnosząc się do możliwości wszczynania postępowań przygotowawczych, a także ich prowadzenia w sprawach o czyny zabronione typizowane z tego przepisu, podkreśla się szczególnie znaczenie, jakie ma nakaz uznania każdego postępowania przygotowawczego w sprawie o przestępstwo z nienawiści za sprawę dużej wagi, wyznaczenie konkretnych prokuratur do prowadzenia tego typu spraw czy też zlecenie stałego monitorowania toczących się postępowań. Wytyczne są w tym zakresie konsekwencją przyjęcia argumentacji prezentowanej w odniesieniu do tego typu postępowań karnych przed ETPC, który w licznych judykatach wskazywał na zasady prowadzenia postępowań w sprawach o przestępstwa motywowane nienawiścią, zwracając uwagę na potrzebę bezstronności, obiektywizmu czy szczególnej staranności w ujawnianiu motywacji działania sprawcy, które mieszczą się w spoczywającym na prokuraturze zadaniu strzeżenia praworząd-

³¹ B. Hołyst, *Kryminologiczna ocena agresji werbalnej*, „Ius Novum” 2020, nr 2, s. 38.

³² Wytyczne Prokuratora Generalnego w zakresie prowadzenia postępowań o przestępstwa z nienawiści, Prok.2014.2.26.

ności³³. Te wskazania z pewnością będą aktualne i możliwe do zrealizowania, jeśli nie będzie jednocześnie trudności w wykładni przepisu penalizującego takie zachowania. Pozostawienie bowiem w obiegu prawnym przepisu ustawy karnej o tak niejasno sformułowanych znamionach wskazujących na popełnienie czynu zabronionego pod groźbą kary, jak to obecnie obserwować można w odniesieniu do art. 256 k.k. (we wszystkich jego postaciach — zwłaszcza § 1 i § 1a), nie tylko utrudnia postępowanie dowodowe w ramach postępowania karnego, ale nierzadko w ogóle uniemożliwia jego prowadzenie wobec braku możliwości dowodowego wykazania zasadności jego wszczęcia (prowadzące w konsekwencji do jego umorzenia), a także postawienia zarzutów, oskarżenia i osądzenia sprawcy takiego czynu.

Bibliografia

Literatura

- Andrejew I., Świda W., Wolter W., *Kodeks karny z komentarzem*, Warszawa 1973.
- Budyn-Kulik M., *Kryminalizacja propagowania totalitaryzmu (faszyzmu) w polskim kodeksie karnym*, „Studia nad Autorytaryzmem i Totalitaryzmem” 42, 2020, nr 2.
- Ćwiakalski Z., *Komentarz do art. 256 k.k.*, [w:] *Kodeks karny. Komentarz. Część szczególna*, t. 2, red. W. Wróbel, A. Zoll, Warszawa 2017.
- Domagała P., *Jeszcze o propagowaniu faszystowskiego ustroju państwa w świetle polskiego prawa karnego (kilka uwag na marginesie artykułu prof. W. Kuleszy)*, „Państwo i Prawo” 2019, nr 5.
- Góralski P., *Problemy kryminalizacji szerszenia oraz gloryfikowania totalitaryzmu (art. 256 k.k.)*. Część I, „Studia nad Autorytaryzmem i Totalitaryzmem” 44, 2022, nr 1.
- Gruszecka D., [w:] *Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz*, red. J. Giezek, Warszawa 2021, art. 256.
- Hołyst B., *Kryminologiczna ocena agresji werbalnej*, „Ius Novum” 2020, nr 2.
- Jędrzejczyk A., *30 przykładów spraw „mowy nienawiści”, w których działania prokuratury budzą wątpliwości*, <https://bip.brpo.gov.pl/pl/content/30-przykladow-mowy-nienawisci-w-ktorych-dzialania-prokuratury-budza-watpliwosci-RPO>.
- Karsznicki K., *Przestępstwa popełniane z pobudek rasistowskich lub ksenofobicznych*, „Prokuratura i Prawo” 2012, nr 2.
- Kulesza C., *Kodeks postępowania karnego. Komentarz (art. 2 k.p.k.)*, [w:] *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, red. K. Dudka et al., Warszawa 2023.
- Kulesza W., „*Polskie obchody*” rocznicy urodzin Hitlera w świetle prawa karnego III Rzeszy, *Republiki Federalnej Niemiec i Polski*, „Państwo i Prawo” 2018, nr 7.
- Lach A., [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, red. V. Konarska-Wrzošek, LEX 2023, art. 256.
- Michalska-Warias A., *Komentarz do art. 256 k.k.*, [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, red. M. Królikowski, R. Zawłocki, *Część szczególna*, t. 2, Warszawa 2017.
- Mogilnicki A., Rappaport S., *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 1928.

³³ A. Jędrzejczyk, *30 przykładów spraw „mowy nienawiści”, w których działania prokuratury budzą wątpliwości*, <https://bip.brpo.gov.pl/pl/content/30-przykladow-mowy-nienawisci-w-ktorych-dzialania-prokuratury-budza-watpliwosci-RPO> (dostęp: 11.11.2023).

- Radziejewski P., *Propagowanie totalitaryzmu i nawoływanie do nienawiści (art. 256 Kodeksu karnego)*, „Przegląd Prawniczy Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza” 2012, nr 1.
- Sakowicz A., *Glosa do uchwały SN z 28 marca 2002 roku*, „Palestra” 2003, nr 3–4.
- Scheffler T., *Przestępstwo publicznego propagowania faszystowskiego lub innego totalitarnego ustroju państwa (art. 256 k.k.). Analiza doktrynologiczna wybranych wypowiedzi piśmiennictwa i judykatury. Część szczególna II*, „Studia nad Autorytaryzmem i Totalitaryzmem” 41, 2019, nr 1.
- Scheffler T., *Przestępstwo publicznego propagowania faszystowskiego lub innego totalitarnego ustroju państwa (art. 256 k.k.). Analiza doktrynologiczna wybranych wypowiedzi piśmiennictwa i judykatury. Część szczególna III*, „Studia nad Autorytaryzmem i Totalitaryzmem” 41, 2019, nr 2.
- Wiak K., *Komentarz do art. 256 k.k.*, [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, red. A. Grześkowiak, K. Wiak, Warszawa 2021.

Orzecznictwo

- Decyzja ETPC z dnia 27 czerwca 2017 roku, 34367/14, Belkacem vs. Belgia, HUDOC, LEX nr 2323785.
- Postanowienie SN z dnia 5 lutego 2007 roku, IV KK 406/06, OSNwSK 2007/1, poz. 367.
- Postanowienie SN z dnia 1 września 2011 roku, V KK 98/11.
- Uchwała SN z dnia 28 marca 2002 roku, I KZP 5/2002, „Orzecznictwo Sądów Polskich” (OSP) 46, 2002, nr 12.
- Wyrok ETPC z dnia 31 maja 2007 roku w sprawie Sencić vs. Chorwacja, skarga nr 40116/02.
- Wyrok ETPC z dnia 5 lipca 2007 roku w sprawie Celniku vs. Grecja, skarga nr 21449.
- Wyrok ETPC z dnia 16 lipca 2009 roku, 15615/07, Feret vs. Belgia, HUDOC, LEX nr 511160.
- Wyrok ETPC z dnia 31 lipca 2012 roku w sprawie M. i inni vs. Włochy i Bułgaria, skarga nr 40020/03.
- Wyrok ETPC z dnia 11 maja 2021 roku, Kilin vs. Rosja, LEX nr 3171158.
- Wyrok SN z dnia 8 lutego 2019 roku, IV KK 38/18, LEX nr 2621830.